



Dla mnie te kilka lat studiów to fantastyczny okres, przede wszystkim towarzyski, ale też formujący intelektualnie.

Wykłady, ćwiczenia i dyskusje, a właściwie kłótnie polityczne z kolegami i koleżankami, pomagały wyrobić sobie poglądy. Ta otwartość na dyskusje to była też wielka szkoła demokracji. Pamiętam choćby niezwykle ciekawe wykłady prof. Henryka Samsonowicza o średniowiecznych miastach, ale też mój udział w protestach ulicznych, kiedy jako minister edukacji wprowadził religię do szkół.

Nauczki z czasu studiów odnajduję w różnych miejscach swojego życia: każde moje wakacje przygotowuje jak objazd naukowy: kilka miesięcy wcześniej kupuję książki i mapy. Wstęp do badań historycznych (czyli lekceważony niesłusznie "wubeh") dał mi narzędzia do pracy dziennikarskiej: krytykę źródeł, porównywanie relacji, dążenie do obiektywizmu i prawdy historycznej. Ale po latach najważniejsze okazały się przyjaźnie z kolegami i koleżankami z roku (do dziś utrzymywane) i spotkania z wybitnymi wykładowcami i wykładowczyniami. Jako wielką przyjemność wspominam też codzienne wizyty na kampusie przy Krakowskim Przedmieściu, przesiadywanie i uczenie w pięknych salach klasycystycznego budynku, z salą kolumnową, która była niegdyś lektorium i najwspanialszą ekipą bibliotekarzy-erudyków.

Jestem redaktorką naczelną magazynu „Forbes Women” i Dyrektorką Programową Treści Płatnych RASP. Ekspertką w dziedzinie mediów internetowych, produkcji telewizyjnej, radiowej oraz prasy. Byłam dziennikarką Radia Wolna Europa, Radia Zet, TVN24 i Polsatu. W tygodnikach Wprost i Newsweek byłam zastępczynią redaktora naczelnego. Współpracowałam z CNN i CNN Radio. Wykładałam dziennikarstwo na SWPS. Prowadzę Forbes Women Podcast.

Aleksandra Karasińska